

Za cztery lata wojna

Od armji taranowej gen. v. Seckta do dekretu z 16.III.1935

II

Dekret z 16. III., wprowadzający w Niemczech powszechną służbę wojskową, jest ostatnim etapem ewolucji niemieckiej doktryny wojennej w okresie od roku 1918.

Niemiecka myśl wojskowa, pracująca stale na rzecz wojny zaczepnej, przez dłuższy czas zatrzymywała się przy koncepcji nielicznej, lecz świetnej wyszkoleniem i uzbrojeniem, armji zawodowej, która miała być narzędziem wojny przyszłości.

Twórcą tej teorii był gen. von Seckt, długoletni dowódca Reichswehry, której przeznaczył misję wzięcia krwawej pomsty za przegraną w r. 1918.

Opierając się na doświadczeniu minionej wojny, która, wykorzystując potęgę nowoczesnego ognia i trwałość fortyfikacji polowych, doprowadziła do szczytu techniki obrony, gen. von Seckt widział w zaskoczeniu strątem i taktycznym jednym drogą zwycięstwa. Technika zwycięstwa, według teorii gen. von Seckta, polegała miała na wojnie bez wypowiedzenia i nagłym ataku nielicznej, lecz potężnie uzbrojonej armji zawodowej. Z żelaza i niemiennie żelaznej dyscypliny, utworzonej taran ataku, miały za jednym zamachem przełamać pas fortyfikacji nadgranicznych, zniszczyć i rozproszyć armję czynną przeciwnika i sparaliżować jego mobilizację, a temsamem wydać go bezbronego w ręce najeźdźców.

Koncepcja ta, rozegrania wojny armją zawodową, dogadująca wprowadziła ideę zaskoczenia, miała jednak poważne braki. Głębsze studia, prowadzone przez sztab generalny Reichswehry, odsłoniły to, czego von Seckt nie widział. Zmotoryzowane i zmiechanizowane wojsko zawodowe mogłoby łatwo wpaść w pułapkę w razie gdyby nie zakończyło wojny odrazu jednym uderzeniem. Jednostki zmotoryzowane niszczyły szybko, a siła ich słabnie gwałtownie w miarę pogłębiania się ich akcji. Obciążone olbrzymimi etapami, są wrażliwe na wszelkie manewry przeciwnika, szybko się wyczerpują i ulegają. Armja taranowa gen. Seckta może wedrzeć się do kraju przez mur fortyfikacji, lecz nie może go zająć i utrzymać. Nie może również ustrzec przed atakiem całej granicy państwa.

Powyższe wyniki studiów wpłynęły na zmianę poglądów i gen. von Seckt wprowadza obok armji zawodowej, armję narodową, opartą na kilkuniesiecznym wyszkoleniu mas. Według tej zmodyfikowanej teorii, armja zawodowa wykonywałaby zaskoczenie bez uprzedzenia przeciwnika mobilizacją, a armja narodowa, po zmobilizowaniu się, zapewniłaby bezpieczeństwo granic, utrzymanie zajętego terytorjum i dopływ uzupełnień dla armji operacyjnej.

Ta rozszerzona koncepcja gen. von Seckta znalazła swój wyraz organizacyjny w szerokiej rozbudowie organizacji wojskowych, lecz dopiero w całej rozciągłości zrealizowała ją armja brunatna Trzeciej Rzeszy.

To druga forma ewolucji poglądów na nowoczesną armję nie wytrzymała zarówno praktyki pokojowej, jak i dalszych studiów nad możliwościami wojennymi.

Stale tarcia pomiędzy armją brunatną a Reichswehrą, konieczność stworzenia odrębnego korpusu instruktorów, olbrzymie koszty i bądźco bądź słabe jakościowo wyszkolenie armji terytorjalnej wykazały słabość dualistycznego systemu gen. von Seckta.

Z drugiej strony dalsze studia nad przyszłą wojną, oraz wzmożone w tym czasie tempo zbrojeń innych państw, ostrzegły, że nie można absolutnie liczyć na zakończenie wojny od jednego uderzenia.

W związku z tem straty i to naprawdę olbrzymie, poniesione

Olbrzymi brylant

sprzedany za 100.000 f.

LONDYN, 3. 4. (ATE.). Znalaziony w styczniu ubiegłego roku koł Elands Fountains w Afryce południowej czwarty z rzędu pod względem wielkości brylant na świecie, który został nazwany brylantem Conkera, został sprzedany za 100.000 funtów szterlingów do Stanów Zjednoczonych.

Demonstracja litewska przed poselstwem niemieckim w Kownie

BERLIN, 3. 4. (PAT.). — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna: Pochód złożony z 2000 studentów, usiłował demonstrować wczoraj przed gmachem poselstwa niemieckiego, do czego

Lotnisko w Himalajach na wysokości 3500 m.

LONDYN, 3. 4. (ATE.). Z Bombaju donoszą: Indyjskie towarzystwo Zeglud powietrznej zamierza wybudować lotnisko w górach Himalajskich na wysokości 3300 metrów.

Lotnisko ma służyć do ułatwienia komunikacji z miejscowością Badrinath, miejscem piel-

Kanada nie weźmie udziału w wojnie niedotyczącej Kanady

OTTAWA, 3. 4. (PAT.). W izbie gmin Kanady poseł Bourassa postawił wniosek, w którym żądał stwierdzenia, iż Kanada nie weźmie udziału w wojnie, o ile sprawa, której ta wojna będzie doty-

przez armję zawodową, złożoną z najlepszego elementu ludzkiego, musiałaby dotkliwie odbić się na wartości bojowej armji drugiego rzutu, ciążąc fatalnymi skutkami na dalszych losach wojny.

Myśl o wojnie, i to o wojnie zaczepnej, podsunęła jako jedyne rozwiązanie przejście do systemu powszechnej służby wojskowej, mogącej jedynie zapewnić owe milionowe masy wyszkolonego żołnierza, które zderzą się na

przyszłych polach bitew.

Z tych ewolucji doktryny wojennej narodził się dekret z 16 marca o powszechnej służbie wojskowej, zasadzający sprawę na rzecz zmobilizowanej armji narodowej. Zaskoczenie, na które kładł taką uwagę gen. von Seckt i które nadal stanowi istotę doktryny niemieckiej, będzie jednak urzeczywistnione, lecz już innymi środkami.

B. Zawadzki.

Odwieczna przyjaźń polsko-angielską

stwierdzili w swych mowach min. Beck i min. Eden

Onegdaj wieczorem Min. Spraw Zagr. p. Józef Beck podejmował obiadem Ministra A. Edena, lorda pieczęści prywatnej. Podczas obiadu p. Min. Beck wygłosił następujące przemówienie:

Panie Ministrze.

Przeglądając niedawno stare dokumenty, dotyczące stosunków polsko-angielskich, natknąłem się na list z dnia 3 marca 1568. roku króla Polski, Zygmunta Augusta, do królowej angielskiej Elżbiety, w którym zapewniał król polski, iż we wszystkich portach jemu podległych poddani królowej będą traktowani równie dobrze jak poddani polscy. List ten dowodzi, że przyjaźń angielsko-polska datuje się nie od dzisiaj, toteż szczególnie jestem, mogę stwierdzić radość, z jaką przyjmujemy Pana, Panie Ministrze, w Warszawie, widząc w naszych rozmowach konkretny do-

wód zbliżenia i stałego pogłębiania wzajemnych przyjaźni i tak cenionych dla nas stosunków.

Niech mi wolno będzie dodać, że szczególnie jestem miło powitać tutaj Pana, z którym niejednokrotnie współpracę w Genewie pozostawiła mi jaknajlepsze osobiste wspomnienie.

Cała opinja polska śledzi z barwnym zainteresowaniem wysiłki rządu angielskiego w kierunku znalezienia najlepszej drogi uzdrowienia międzynarodowych stosunków i wzmożenia tak potrzebnego dla współpracy między państwami tak politycznej jak gospodarczej czynności zaufania. Z naszej strony mogę zapewnić Pana, że usiłowania te w całej pełni oceniamy i pragniemy w nich współpracować, rozumując wartości dla pokoju międzynarodowego tak wszelkiej pracy nad utrwaleniem

stosunków sąsiedzkich, jak i szerszej pojętej współpracy międzynarodowej.

Chciałbym, aby Pan, Panie Ministrze, wyniósł z naszych rozmów i z kontaktu osobistego z naszym krajem wrażenia i obserwacje, ułatwiające Pańskiemu rządowi ocenę tych praktycznych możliwości, któreby w dzisiejszej nielatywnej sytuacji międzynarodowej pozwoliły najprostszą drogą szukać stabilizacji pokoju i harmonijnej współpracy między narodami.

Mam nadzieję, że tradycyjny dla dyplomacji angielskiej zmysł rzeczywistości i obiektywizm, a z drugiej strony szczerzy i wyczerpujący charakter wymiany myśli, jaką zapoczątkowaliśmy dziś rano, przyczyni się bodaj w skromnej mierze do osiągnięcia tego celu.

Konferencja w Strezie zakończy cykl rozmów dyplomatycznych

RZYM, 3. 4. (ATE.). „Popolo d'Italia" ogłasza artykuł wstępny, poświęcony konferencji w Strezie. Artykuł podkreśla, że Streza będzie zakończeniem cyklu rozmów dyplomatycznych, prowadzonych w Rzymie, Londynie, Berlinie, Moskwie, Warszawie i Pradze. Znaczenie przyszłej konferencji jest doniosłe. Po wizycie informacyjnej ministrów angielskich w Berlinie wszystkie nadzieje skupiły się na Strezie. Nie należy jednak zapatrywać się zbyt optymistycznie, aby nie być narażonym później na rozczarowanie. Stanowisko Francji, Anglii i Włoch. wo-

bec niemieckiej ustawy wojskowej z dnia 16 ub. m., nie jest jednolite. Zadaniem konferencji w Strezie będzie właśnie uzgodnienie poglądów. Konferencja w Strezie winna być punktem zwrotnym i położyć kres niebezpiecznym utopiom rozbrojeniowym. Włochy faszystowskie, kończy dziennik, wyzrekły się tych utopij od 1922 roku.

Luzie, cierpiący na zaparcie stołka i związane z tem przekrwienie organów podbrzusza, hemoroidy, pija po ćwierć szklanki naturalnej gorzkiej wody „Franciszka - Józefa" zrana i na wieczór. Pytajcie się lekarzy.

Armja jest ostoja Niemiec

Min. Hess wyjaśnia znaczenie dekretu o powszechnej służbie wojskowej

BERLIN, 2. 4. (PAT.). Zastępca kanclerza min. Hess wygłosił dziś na zgromadzeniu robotników w Menachum mowę, transmitowaną przez wszystkie radiostacje

Harcerskie votum na Jasnej Górze

Harcerstwo polskie w dowód głębokiej czci i miłości dla Królowej Korony Polskiej — Matki Boskiej Częstochowskiej postanowiło złożyć votum harcerskie na Jasnej Górze. W czasie zlotu jubileuszowego w Spale wyjedzie specjalna delegacja wraz z liczną grupą instruktorów na Jasną Górę. Votum miało kształt srebrnego krzyża harcerskiego. Czyn ten wyrażnie zadokumentuje głębokie przywiązanie naszej młodzieży harcerskiej do Królowej „co jasnej broni Częstochowy“.

niemieckie. W przemówieniu tem minister poruszył sprawę przywrócenia powszechnej obowiązującej służby wojskowej w Niemczech, oświadczając, że deklaracja rządu Rzeszy w tym przedmiocie przeszła do porządku nad ważnymi postanowieniami traktatu Wersalskiego, który został przez innych naruszony, i jest równoznaczną z proklamowaniem wolności i niezależności Niemiec.

Świat wie, że dziś już za tem oświadczeniem stoi potęga, a miało być odpowiednią ilość uzbrojonych żołnierzy. Od 16 marca Niemcy są znów wolnym narodem, a zagranica rozumie, że przeciw naruszeniom tej wolności naród niemiecki będzie się zaciekle bronił.

Omawiając korzyści, jakie odbudowa armji przyniesie Niemcom w dziedzinie materialnej, mówca wyraził przekonanie, że katastrofa gospodarcza Niemiec po wojnie nie byłaby przybrała takich zastraszających rozmiarów, a mocarstwa Ententy nie stawiałyby takich żądań, gdyby musiano liczyć się z faktycznym istnieniem armji niemieckiej. Minister wskazał na zaufanie, jakie — zdaniem jego — zagranicę wzrasta do gospodarstwa niemieckiego, dzięki pewności, że nikt bezkarnie nie mógłby naruszyć terytorjum Rzeszy. Wskutek wolania młodszych roczników do służby wojskowej opróżnionych jest wiele miejsc dla robotników starszych, a produkcja sprzętu wojskowego da zatrudnienie szerokim warstwom ludności. Minister apelował następnie do robotników, wyrażając przekonanie, że jako dawni żołnierze będą dumni, patrząc na nową ludową armję niemiecką i że ciężej się będą, iż synowie ich wychowywani będą znów na mężczyzn. Ta nowa armja narodowo - socjalistyczna nie ma celów imperjalistycznych — dodał Hess — ale służyć ma pokojowi niemieckiemu.

rów, a mocarstwa Ententy nie stawiałyby takich żądań, gdyby musiano liczyć się z faktycznym istnieniem armji niemieckiej. Minister wskazał na zaufanie, jakie — zdaniem jego — zagranicę wzrasta do gospodarstwa niemieckiego, dzięki pewności, że nikt bezkarnie nie mógłby naruszyć terytorjum Rzeszy. Wskutek wolania młodszych roczników do służby wojskowej opróżnionych jest wiele miejsc dla robotników starszych, a produkcja sprzętu wojskowego da zatrudnienie szerokim warstwom ludności. Minister apelował następnie do robotników, wyrażając przekonanie, że jako dawni żołnierze będą dumni, patrząc na nową ludową armję niemiecką i że ciężej się będą, iż synowie ich wychowywani będą znów na mężczyzn. Ta nowa armja narodowo - socjalistyczna nie ma celów imperjalistycznych — dodał Hess — ale służyć ma pokojowi niemieckiemu.

Protest przeciw karze śmierci

Niezwykła demonstracja przed więzieniem

LONDYN, 3. 4. (ATE.). Przed więzieniem w Wandsworth pod Londynem doszło we wtorek do manifestacji zarówno oryginalnej, jak burzliwej w związku ze straceniem skazanego na śmierć porucznika marynarki, Leonarda Brigstock. Manifestację zorganizowano z inicjatywy znanej ze swej ekscentryczności działaczki Van der Elst, która jest założycielką stowarzyszenia do walki z karą śmierci.

Na godzinę przed straceniem nad więzieniem krążyły trzy samoloty z olbrzymimi transparentami żądającymi zniesienia kary śmierci. Równocześnie z jednej z bocznych ulic ruszył olbrzymi pochód, w którym również wzięło udział kilkadziesiąt samochodów z

zainstalowanymi na nich głośnikami. Na czele pochodu jechała limuzyna luksusowa pani Van der Elst. Z megafonów wygłaszano mowy, protestujące przeciwko wykonaniu wyroku śmierci oraz nadawano pieśni religijne. Po innych ulicach roznoszono transparenty z napisami przeciwko wydawaniu wyroków śmierci.

Zgromadzony przed więzieniem tysiączny tłum rozszedł się dopiero po przybieciu na drzwiach więzienia zawiadomienia o wykonaniu wyroku, oraz po przybyciu znaczniejszych oddziałów policji.

Wyprawa po skarby na dno morza

LONDYN, 3. 4. (ATE.). U wybrzeży Anglii i Irlandji organizuje się obecnie zakrojona na szeroką skalę akcja wydobywania zatopionych skarbow. Na dnie morskim pomiędzy Anglią i Irlandją leży kilkanaście worków z ładunkami złota ogólnej wartości kilku milionów funtów.

Niech mi wreszcie wolno będzie wyrazić nadzieję, że w całokształcie warunków politycznych w Europie stosunki między naszymi krajami pozostaną niezmiennie przyjaźne, zgodnie z głębokim dążeniem naszych narodów, ożywionych podobnym instynktem dobrej woli w stosunku do innych.

Z tą myślą wnoszę ten kielich na cześć Jego Królewskiej Mości, Króla Jerzego V, za pomyślność narodu brytyjskiego i za Pańskie, Panie Ministrze, zdrowie.

Przemówienie min. Edena

Na przemówienie to p. Minister Eden odpowiedział w następujących słowach:

Panie Ministrze.

Jestem niezmiennie rad, iż mogę podziękować Panu, Panie Ministrze, za uprzejme słowa powitania, jakie Pan przed chwilą wypowiedział.

Rząd zjednoczonego królestwa był szczególnie zadowolony, otrzymując zaproszenie brytyjskiego ministra do Warszawy. Uważam za niepożądane dodawać, jak wiele byłem zaszczepiony, że ta rola przypadła mi w udziale. Ufam, że obecny cykl wyjaśniających rozmów, które dotychczas były prowadzone w Paryżu, Berlinie i Moskwie, a które będą zakończone w Warszawie jutro, a w Pradze w czwartek, będzie posiadał rzeczywistą wartość, wyjaśniając obecną europejską sytuację.

My, w Anglii, zawsze przywiązaliśmy wielką wagę do osobistego porozumienia i bezpośredniego kontaktu pomiędzy rządami. Którzy są odpowiedzialni za politykę zagraniczną wielkich mocarstw. Jest to jedna, chociaż nie jedyna korzyść, wynikająca ze wspólnej przynależności do Ligi Narodów. Ci spośród nas, którzy reprezentowali rząd J. Królewskiej Mości w Genewie, mieli już zaszczyt spotkać tam Państwa, Panie Ministrze, i ocenić Pańską współpracę jako kołom w Radzie. W szczególności pamiętamy Pańskie niedawne i, niech mi wolno będzie stwierdzić, jaknajbardziej wydajne przewodnictwo Rady Ligi.

Ale chociaż spotykaliśmy się w Genewie, sposobności, dzięki którym przedstawiciele naszych obu krajów mogą się zetknąć osobiście w naszych stolicach, ze względów czysto geograficznych są dość ograniczone. Niedawno mieliśmy sposobność witać w Londynie polskiego Ministra Przemysłu i Handlu, p. Rajchmana, z którym — jestem rad, iż mogę to powiedzieć — rząd Jego Królewskiej Mości odbył jaknajbardziej serdeczne i owocne rozmowy.

Zdaje mi się jednakże, iż jest to pierwsza od szeregu lat okazja, iż minister brytyjski przybył do Warszawy. Dlatego okazja ta jest szczególnie szczytna dla mnie i jestem przekonany, że wizyta ta przysłuży się pożytecznemu celowi, przyczyniając się do ścisłego i wzajemnego porozumienia. Na szczególne zadanie to nie jest trudne, ponieważ tego rodzaju stosunki istniały zawsze i ufam, że będą trwały nadal. Polityka naszych obu krajów jest oparta na zasadzie zbiorowego bezpieczeństwa i na Lidze Narodów. Wierzę, iż przyjaźne rozmowy, jakie miałem zaszczyt mieć dzisiaj z Panem, Panie Ministrze i z p. marszałkiem Piłsudskim, będą miały jaknajwiększe znaczenie, pozwalając na lepszą ocenę roli, jaką przypada każdemu z naszych krajów w wielkim dziele międzynarodowej organizacji pokoju.

Kończąc swe przemówienie, p. Min. Eden wniósł toast na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, pana marszałka Piłsudskiego, za pomyślność narodu polskiego i za zdrowie Ministra Becka i jego małżonki.